

Sygn. akt VI Ka 524/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 29 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Jeleniej Górze w VI Wydziale Karnym Odwoławczym w składzie:

Przewodniczący – Sędzia SO Barbara Żukowska (spr.)

Sędziowie SO Klara Łukaszewska SO Tomasz Skowron

Protokolant Jolanta Kopec

przy udziale Prokuratora Prokuratury Okręgowej w Jeleniej Górze Zbigniewa Jaworskiego

po rozpoznaniu w dniu 29 października 2013r.

sprawy **B. Z.**

oskarżonej z art. 190 § 1 kk w zw. z art. 12 kk

z powodu apelacji wniesionej przez prokuratora

od wyroku Sądu Rejonowego w Lubaniu

z dnia 8 sierpnia 2013 r. sygn. akt II K 755/12

I. uchyla zaskarżony wyrok wobec oskarżonej B. Z. i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu w Lubaniu do ponownego rozpoznania,

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. J. S. kwotę 516,60 zł w tym 96,60 zł podatku od towarów i usług tytułem nieopłaconej obrony oskarżonej z urzędu w postępowaniu odwoławczym.

Sygn. akt VI Ka 524/13

UZASADNIENIE

B. Z. oskarżona była o to, że w okresie od 01 października 2012 r. do 12 października 2012 r. w L., woj. (...) kierowała groźby naruszenia nietykalności, pobicia i pozbawienia życia wobec M. P., czym wzbudziła u pokrzywdzonej obawę ich spełnienia, tj. o czyn z art. 190 § 2 kk w zw. z art. 12 kk.

Sąd Rejonowy w Lubaniu wyrokiem z dnia 8.VIII.2013 r. (sygn. akt IIK 755/12) uniewinnił oskarżoną od popełnienia zarzucanego jej czynu, kosztami postępowania obciążył Skarb Państwa.

Powyższy wyrok zaskarżony został w całości na niekorzyść oskarżonej apelacją prokuratora, który zarzucił:

1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, a mający wpływ na jego treść, polegający na niezasadnym i sprzecznym z materiałem dowodowym uznaniu, iż oskarżona nie dopuściła się zarzucanego jej aktem oskarżenia czynu, podczas gdy prawidłowa analiza przeprowadzonych dowodów, w szczególności zeznania pokrzywdzonej oraz T. F. i J. T., prowadzi do wniosków odmiennych,

2) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, mający wpływ na jego treść, poprzez niezasadne przyjęcie, iż oskarżona B. Z. swoim zachowaniem nie zrealizowała znamion jakiegokolwiek czynu zabronionego,

podczas gdy prawidłowa ocena zgromadzonych w sprawie dowodów, wskazuje na popełnienie przez oskarżoną występku z art. 212 § 1 kk i art. 216 § 1 kk na szkodę M. P., które to zdarzenie nie zostało poddane przez Sąd koniecznej ocenie na etapie wyrokowania.

Podnosząc powyższe zarzuty prokurator wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Rejonowemu w Lubaniu do ponownego rozpoznania.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Istotnie, Sąd Rejonowy rozpoznając przedmiotową sprawę oparł wyrok na ustaleniach faktycznych, których prawidłowość budzi wątpliwości; z uwagi na brak rzetelnej, obiektywnej oceny przeprowadzonych dowodów, pominięcia niektórych dowodów.

Wydany w sprawie wyrok musi być wynikiem analizy całokształtu ujawnionych w toku rozprawy głównej okoliczności, a więc zarówno tych, które potwierdzają tezę oskarżenia, jak i tych, które ją podważają. Przedmiotem zainteresowania Sądu powinien być cały zebrany w sprawie materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części i ów materiał winien być przedmiotem rozważań przedstawionych w pisemnym uzasadnieniu wydanego wyroku w sposób umożliwiający w postępowaniu odwoławczym skontrolowanie prawidłowości tychże rozważań.

W pisemnym uzasadnieniu wyroku, który jest dokumentem sprawozdawczym, winny być w sposób uporządkowany przedstawione argumenty tłumaczące dlaczego sąd uznał poszczególne dowody za przekonujące a inne odrzucił.

Orzekając w przedmiotowej sprawie Sąd Rejonowy pominął istotne dla prawidłowego jej rozstrzygnięcia okoliczności, nie poddał ocenie wszystkich dowodów mogących mieć wpływ w kwestii winy, a skoro przedmiotem zainteresowania tego Sądu nie był cały zebrany w sprawie materiał dowodowy to w konsekwencji zaskarżony wyrok, jako oparty na wątpliwych ustaleniach faktycznych musiał być uchylony a sprawa przekazana do ponownego rozpoznania w postępowaniu pierwszoinstancyjnym.

Sąd Rejonowy uniewinnił oskarżoną B. Z. od popełnienia zarzucanego jej czynu stwierdzając, iż wyjaśnienia oskarżonej, która nie przyznała się do stawianego jej zarzutu „zasługują na uwzględnienie, a zebrany materiał dowodowy nie potwierdził słuszności tezy oskarżenia ...”.

Lakoniczna i nieprzekonująca jest dokonana przez Sąd meriti ocena dowodu z zeznań pokrzywdzonej M. P., której zeznania ocenił jako „gołosłowne i nie znajdujące jakiegokolwiek odzwierciedlenia w zebranych materiale dowodowym” a nadto – odnośnie zdarzenia z dnia 11.X.2012 r. – całkowicie odmienna od wersji przedstawionej przez naoczego świadka T. A.

Istotnie M. P. zeznała, iż T. A. była bezpośrednim świadkiem gróźb wypowiedzianych przez oskarżoną wobec pokrzywdzonej, opisała okoliczności, w jakich przestępcze zachowanie oskarżonej miało mieć miejsce tj. w dniu 11.X.2012 r. na ulicy (...) w L. na wysokości sklepu (...) (zeznania M. P. k. 2).

Z zeznań T. A. złożonych w toku postępowania przygotowawczego (k. 14) wynikało, iż „nie zna sytuacji związanej z kierowaniem gróźb i wyzwick przez B. Z.; nie była świadkiem wyzywania lub grożenia M. P. przez B. Z., nic na ten temat nie wie”.

W toku rozprawy sądowej T. A. zrelacjonowała bliżej niesprecyzowane w czasie i miejscu zdarzenia, gdy B. Z. wyzywała M. P.. Sąd nie ujawnił zeznań T. A. złożonych w toku dochodzenia, nie dążył do wyjaśnienia czy świadek zmieniła zeznania czy też opisała zdarzenie, jakie miało miejsce już po złożeniu przezeń zeznań w toku postępowania przygotowawczego a powyższe mogło mieć znaczenie dla oceny wiarygodności zeznań tegoż świadka zwłaszcza, iż przyznała, że „nie chce by Z. ja wyzywała” (k. 60). Sąd Rejonowy nie uzyskał od T. A. wprost informacji, czy miała miejsce sytuacja opisana w zeznaniach pokrzywdzonej, nie przeprowadził konfrontacji między tymi świadkami, nie

ocenił czy M. P. świadomie fałszywie wskazywałaby na T. A. jako świadka zdarzenia z udziałem oskarżonej w dniu 11.X.2012 r. w pobliżu sklepu (...) skoro pokrzywdzona i T. A., „nie znały się osobiście” (zeznania T. A.k. 14).

Słusznie prokurator podkreślił w apelacji, iż pokrzywdzona złożyła tak w postępowaniu przygotowawczym jak i w toku rozprawy głównej zeznania w sposób kategoryczny, konsekwentny i spójny a treści zawarte w tychże zeznaniach znalazły potwierdzenie w zeznaniach J. T..

Sąd Rejonowy stwierdził, iż zeznania J. T., zięcia pokrzywdzonej, skonfliktowanego z oskarżoną „nie potwierdzają okoliczności opisanych w zarzucie ...”, jako że nie był on nigdy bezpośrednim świadkiem kierowania gróźb przez B. Z. wobec M. P., zaistniałe zdarzenia znał tylko z relacji teściowej.

W toku rozprawy głównej ujawnione zostały zeznania tego świadka złożone w postępowaniu przygotowawczym, jednakże tych zeznań Sąd Rejonowy nie ocenił a wynika z nich, iż pokrzywdzona szczegółowo relacjonowała zięciowi okoliczności, w jakich oskarżona jej groziła, J. T. osobiście wielokrotnie słyszał jak B. Z. pod drzwiami mieszkania wyzywa pokrzywdzoną, grozi jej pobiciem.

Sąd w żaden sposób nie dążył do ustalenia, czy groźby „wielokrotnie osobiście” słyszane przez J. T. słyszane były również przez pokrzywdzoną, nie zapytał o tę okoliczność ani J. T. ani M. P. natomiast stwierdził, iż skoro „o takiej formie zagrożenia nie wspomina sama pokrzywdzona trudno zatem uznać, iż rzekome groźby dotarły do niej i wzbudziły w niej obawę ich spełnienia”.

Poza oceną Sądu Rejonowego pozostały okoliczności wynikające z bezpośredniości przesłuchania, którymi nie dysponuje Sąd odwoławczy, a zatem zachowanie uczestników procesu w sądzie, ich poziom intelektualny, umiejętność zapamiętywania, łatwość bądź trudności w relacjonowaniu zdarzeń, stan emocjonalny a zatem okoliczności mające znaczenie przy ocenie wiarygodności procesowych wypowiedzi.

Sąd odwoławczy – poza treścią wyjaśnień i zeznań – zna wyłącznie wiek oskarżonej, pokrzywdzonej i świadków: zarówno pokrzywdzona jak i świadek T. A. są osobami starszymi i zważywszy na ów fakt obowiązkiem Sądu Rejonowego było dążenie do wyjaśnienia wszelkich wątpliwości poprzez szczegółowe zadawanie pytań.

Nie jest zgodne z treścią zeznań świadka T. F. stwierdzenie zawarte w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, iż świadek ta zeznała, że „o zdarzeniach z października nie wie nic”; T. F. w toku rozprawy sądowej niekonsekwentnie zeznała, iż groźby wypowiedziane przez oskarżoną wobec pokrzywdzonej słyszała tylko raz, przy czym nie potrafiła powiedzieć dokładnie kiedy to było, a następnie – po odczytaniu jej zeznań złożonych w toku postępowania przygotowawczego – stwierdziła, że groźby słyszała wielokrotnie, nie pamięta czy w październiku (którego roku?) była świadkiem jakiegoś zdarzenia między oskarżoną a pokrzywdzoną. Sąd Rejonowy wyprowadził kategoryczny wniosek z niekategorycznych zeznań T. F. przyjmując wbrew jej zeznaniom, iż „jest ona emocjonalnie zaangażowana w rozstrzygnięcie niniejszej sprawy na niekorzyść B. Z. co wynika z jej postawy ...”. Powyższe przesądziło o uznaniu przez Sąd Rejonowy jej zeznań za „nieprzydatne dla potwierdzenia słuszności stawianego oskarżonej zarzutu”. Słuszność tak dokonanej oceny budzi wątpliwości, tak jak i stwierdzenie zawarte w pisemnym uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, że o prawdziwości zeznań pokrzywdzonej „nie można budować w oparciu o zeznania świadków potwierdzających kierowanie gróźb przez oskarżoną w innych okolicznościach i innym czasie; (bowiem) takie wnioskowanie jest niedopuszczalne”. Skoro pokrzywdzona twierdzi w swych zeznaniach, iż oskarżona B. Z. grozi, iż wyrządzi jej krzywdę (połamanie nogi), jest przy tym wulgarna i agresywna, pokrzywdzona boi się tych gróźb to dla oceny wiarygodności jej zeznań może mieć znaczenie ocena wiarygodności pozostałych dowodów, relacji świadków o postawie oskarżonej wobec pokrzywdzonej, możliwych powodach takiej postawy.

Skoro przedmiotem zainteresowania Sądu Rejonowego nie były wszystkie istotne dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy okoliczności, skoro Sąd ten w toku procesu nie dążył do wyjaśnienia wyłaniających się wątpliwości to niepewne są ustalenia faktyczne przyjęte za podstawę zaskarżonego przez oskarżyciela publicznego wyroku i w konsekwencji konieczność jego uchylecia i ponownego rozpoznania sprawy w postępowaniu pierwszoinstancyjnym z zaleceniem szczegółowego bezpośredniego przesłuchania świadków, skonfrontowania świadków, o ile zajdzie ku temu potrzeba

a następnie dokonania oceny dowodów z uwzględnieniem okoliczności przemawiających zarówno na korzyść, jak i na niekorzyść oskarżonej, tak by ustalenia faktyczne odpowiadały prawdzie, co możliwe jest gdy przedmiotem zainteresowania Sądu Rejonowego pozostanie cały materiał dowodowy bez pominięcia istotnych jego części, oceniony zgodnie z wymogami przepisu art. 7 kpk.

AP